



Kto ma syna...

ma wszystko!

Kto ma syna... ma wszystko!

W kulturze naszego kraju koniec roku jest szczególnym czasem. Mamy radosną i niezwykłą okazję rozmyślać wówczas nad tym, co najważniejsze. Co jest istotą wydarzeń związanych z narodzeniem Pana Jezusa? Gdyby Pan Jezus nie przyszedł z nieba jako prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek, nikt nie miałby żadnej szansy na zbawienie! Z Biblii wiemy, że:

„żywot wieczny dał nam Bóg, a żywot ten jest w Synu jego. Kto ma Syna, ma żywot; kto nie ma Syna Bożego, nie ma żywota” (1 Jana 5:11-12).

Ten, kto ma Syna (Pana Jezusa), ma wszystko!

Pewien bogaty człowiek miał ukochanego syna. Mieli wspólne zamiłowanie do kolekcjonowania dzieł sztuki. Razem podróżowali po świecie, powiększając swoją kolekcję o kolejne cenne, wspaniałe dzieła sztuki, takie jak dzieła Picassa, van Gogha, Moneta i wielu innych. Niestety, nadeszła wojna i syn musiał opuścić dom, by służyć ojczyźnie. W kilka tygodni po rozpoczęciu działań wojennych jego ojciec otrzymał telegram, że ukochany syn został zabity w momencie, kiedy prznosił swojego ранnego kolegę do ambulansu.

Rankiem, w dzień święta Narodzenia Pańskiego, ktoś

zapukał do drzwi osieroconego staruszka. Kiedy otworzył, zobaczył żołnierza, który w swoich rękach trzymał duży pakunek. Żołnierz przedstawił się, mówiąc: „Byłem kolegą pańskiego syna. To właśnie mnie on ratował, kiedy trafiła go kula i poniósł śmierć. Czy mogę wejść na chwilę? Chcę panu coś pokazać”. Żołnierz wszedł i powiedział: „Jestem malarzem i chcę panu dać to na pamiątkę”. Kiedy ojciec rozpakował paczkę, zobaczył portret swojego ukochanego syna. Chociaż dla krytyków sztuki ten obraz nie byłby żadnym arcydziełem, to jednak dla ojca był, gdyż twarz jego zmarłego syna doskonale wyrażała to, kim on był. Na wiosnę ojciec zachorował i umarł. Zgodnie z jego wolą, wszystkie dzieła sztuki miały zostać sprzedane na aukcji, dlatego pasjonaci sztuki z całego świata z niecierpliwością czekali na to wydarzenie. Aukcja rozpoczęła się od obrazu, którego nie było na liście żadnego z muzeów. Był to portret syna zmarłego staruszka. Zapytano: „Kto da 100 dolarów?”. Mijały długie minuty i nikt się nie zgłaszał, bo uznano, że obraz jest bez wartości. Ktoś chłodno zapytał: „Po co nam taki obraz? To prywatny obraz staruszka. Przejdźmy do obrazów mających prawdziwą wartość”. Licytator jednak ogłosił: „Nie. Najpierw musimy sprzedać ten obraz. A więc kto licytuje?”. Wtem przyjaciel ojca powiedział: „Znałem tego chłopaka, więc chciałbym mieć ten obraz. Licytuję 100 dolarów!”. Licytator zapytał: „Czy ktoś da więcej?”.



Po długim milczeniu zawołał: „Po raz pierwszy, po raz drugi! Sprzedane!”. Uderzeniem młotka przypieczętował sprzedaż obrazu. Zebrani kolekcjonerzy odetchnęli z ulgą: „No, nareszcie rozpocznie się prawdziwa aukcja!”. Ale licytator ogłosił: „Aukcja została zakończona!”. Zgromadzeni ze zdumieniem i rozdrażnieniem zaczęli wołać: „Co to znaczy zakończona? Nie przyszliśmy tu dla jednego obrazu jakiegoś syna! A co z pozostałymi obrazami? Przecież to dzieła sztuki, które są warte miliony dolarów! O co w tym wszystkim chodzi?”. Licytator oświadczył: „To bardzo proste. Zgodnie z wolą ojca: „kto weźmie syna... weźmie wszystko”! Co takiego kryje się w słowie „WSZYSTKO”?

„Żywot wieczny dał nam Bóg, a żywot ten jest w Synu jego. Kto ma Syna, ma żywot; kto nie ma Syna Bożego, nie ma żywota” (1 Jana 5:11-12).

Przede wszystkim to, że otrzymaliśmy obietnicę nowego życia w Chrystusie.

Pan Jezus przychodząc na tę ziemię pokazał nam, kim jest Bóg. Biblia mówi: **„On jest obrazem Boga niewidzialnego, pierworodnym wszelkiego stworzenia, ponieważ w nim zostało stworzone wszystko, co jest na niebie i na ziemi, rzeczy widzialne i niewidzialne...”** (Kol. 1:15-16).

ciąg dalszy z poprzedniej strony

Gdyby Pan Jezus nie przyszedł, Maria, Jego matka, nie mogłaby zawołać:

„I rozradował się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim!” (Łuk. 1:47).

Maria Magdalena też umarłaby w swoim grzechu. Celnik Mateusz nadal byłby zdrajcą swoich rodaków. Rzymski żołnierz dalej okrutnie traktowałby skazańców. Życie apostołów Piotra, Jakuba i Jana nie polegałoby na niczym więcej, jak na łowieniu i sprzedawaniu ryb. Ludzie, którzy potrzebowali uzdrowienia w czasie, kiedy żył Pan Jezus, pozostaliby chorzy. Chromi pozostaliby chromymi, ślepi pozostaliby w swojej ciemności, głusi nadal żyliby w ciszy. Nigdy nie usłyszelibyśmy słów:

„Pokój zostawiam wam, mój pokój daję wam; nie jak świat daje, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze i niech się nie lęka” (Jan 14:27)

albo

„To wam powiedziałem, aby radość moja była w was i aby radość wasza była zupełna” (Jan 15:11).

On powiedział również: **„Ja przyszedłem, aby miały życie i obfitowały”** (Jan 10:10).

Możesz żyć na wieki, bo On dał nam życie wieczne:
„Żywot wieczny dał nam Bóg, a żywot ten jest
w Synu jego. Kto ma Syna, ma żywot; kto nie ma
Syna Bożego, nie ma żywota” (1 Jana 5:11-12).

***Czy masz Jego Syna? Przyjmij Go już dziś
jako swojego Zbawiciela!***

Celem fundacji jest podzielić się z Tobą dobrą nowiną o Jezusie, ponieważ On daje ratunek i uwolnienie. Z pomocą lokalnych kościołów roznosimy ulotki i udostępniamy darmową literaturę. Powrót do wartości biblijnego chrześcijaństwa poprawi jakość naszego życia i naszych rodzin. Dzięki Jezusowi człowiek może odnaleźć sens życia. Mamy do zaoferowania książkę na ten temat „Tajemnicę życia”. Jeśli jesteś zainteresowany zaznacz i odeślij do nas boczną kartę lub napisz podając swój adres.

FUNDACJA DOBRA NOWINA W DOMU

ul. Rudzka 5, 44-200 Rybnik

www.dnwd.pl; doبرانowinawdomu@gmail.com



doبرانowinawdomu

Sms: 785 445 365

Uzyskane od Państwa dane osobowe będą wykorzystywane wyłącznie do przekazania Państwu odpowiedzi lub dalszego kontaktowania się z Państwem. Nie zostaną przekazane osobom trzecim.



Mój adres:

.....
.....
.....
.....

- Przeżyłem nowonarodzeni w Jezusie Chrystusie
- Jestem sceptyczny jeśli chodzi o wiarę w Jezusa, ale chcę otrzymać więcej informacji na Jego temat
- Chciałbym się spotkać z innymi ludźmi, którzy studiują Biblię
- Chcę otrzymać bezpłatną książkę „Tajemnica życia”

Przesłane materiały są darmowe i nie zawierają żadnych ukrytych kosztów, ani zobowiązań z Państwa strony.

Przyklej
znaczek lub
wyślij
w kopercie

**FUNDACJA
DOBRA NOWINA
W DOMU**
ul. Rudzka 5
44-200 Rybnik